

RAPORT Z WYSIEWU CHRONIONYCH GATUNKÓW NA MURAWACH KSEROTERMICZNYCH ZA 2023 r.

Dziewięciśl popłocholistny (*Carlina onopordifolia*),
Len włochaty (*Linum hirsutum*)

Jednym z zadań projektu LIFE13 NAT/PL/000038 „Ochrona cennych siedlisk przyrodniczych na Pomordziu” wraz z 5-letnim okresem AFTERLIFE było namnożenie na plantacji nasiennej m.in. Lnu włochatego (*Linum hirsutum*) i dziewięciśła popłocholistnego (*Carlina onopordifolia*). Następnie nasiona tych roślin wysiano na Pomordziu na wytypowanych stanowiskach. Zabiegi przeprowadzono w latach 2018-2019. Wyniki 5-letniej obserwacji pozwalają stwierdzić, że w większości przypadków takie wzmacnianie populacji rzadkich i chronionych gatunków przyniosło bardzo dobre rezultaty.

Poniżej szczegółowe informacje o każdej z powierzchni objętych w/w działaniami:

Dziewięciśl popłocholistny (*Carlina onopordifolia*)

Ta niska, ostopodobna, ale niezwykle ozdobna bylina to endemit polsko-ukraiński. Warto wspomnieć, że jej koszyczek (potocznie „kwiat”) jest symbolem Polskiego Towarzystwa Botanicznego. Nic w tym dziwnego, bo jej oryginalne kwiatostany są ogromne – to prawdopodobnie gatunek tworzący najokazalsze koszyczki kwiatowe w całej Europie. Dziewięciśl popłocholistny zakwita w naturze nawet po ponad kilkunastu latach wegetacji i ginie po wydaniu nasion. W Polsce jest bardzo rzadki - występuje tylko na kilku naturalnych stanowiskach, z czego pięć znajduje się na Pomordziu. Jest on objęty ścisłą ochroną prawną i zamieszczony w „Polskiej czerwonej liście paprotników i roślin kwiatowych” oraz w „Polskiej Czerwonej Księdze Roślin” jako VU – narażony na wyginięcie. To gatunek o znaczeniu wspólnotowym. Chroni go konwencja Berneńska, a ponadto zamieszczony jest w Załączniku II Dyrektywy Siedliskowej.

Wyniki lustracji:

1. Powierzchnia Wierciszów (miasto Pińczów)

W roku 2023 zaobserwowano liczne osobniki dziewięciśła popłocholistnego na trzech poletkach:

- ✓ na 1 poletku – ok. 100 szt.
- ✓ na 2 poletku – ok. 30 szt.
- ✓ na 3 poletku – ok. 50 szt.

Rośliny były w dobrej kondycji (Fot.1). W sezonie letnim było sporo opadów, zatem rośliny znacznie przyrosły. Nie kwitły jeszcze, ale rozwijają się zdrowo, dzięki temu że wysialiśmy je dość gęsto. Konkurują głównie ze sobą. To bardzo dobry sposób wysiewu, gdyż najsilniejsze osobniki zakwitną jako pierwsze i zamrą robiąc miejsce kolejnym, w ten sposób przez wiele lat dziewięciśl będzie mógł się rozsiewać.



Fot. 1 Wierciszów – dziewięcił popłocholistny

2. Powierzchnia Binek (Bogucice)

Tutaj również wyznaczono 3 poletka, gdzie wysiano nasiona. Podobnie jak w Wierciszowie, rośliny rozwijają się zdrowo (Fot.2). Dzięki nim ta niewielka populacja powinna już wkrótce znacznie się wzmocnić.



Fot. 2 Powierzchnia Binek – dziewięcił popłocholistny

3. Powierzchnia Serpentyny (miasto Pińczów)

Tutaj nasiona wysiewano w lukach między inną roślinnością, nie robiąc specjalnych oddzielonych poletek, jak to było na powyżej opisanych powierzchniach. Ta metoda także się sprawdziła. W tym roku naliczono na tej powierzchni ponad 20 roślin z których jedna już kwitła (Fot.3). Dziewięcił popłocholistny może trwać w stadium rozety bardzo długo, ale dzięki temu, że uprawialiśmy go na plantacji, wiemy, że gdy ma dobre warunki, zakwita już w drugim lub trzecim roku. Zatem pierwszy

egzemplarz kwitnący po 5 latach od siewu świadczy o tym, że miejsce które wybrano bardzo mu odpowiada.



Fot. 3 Serpentyń– dziewięcił popłocholistny

Len włochaty (*Linum hirsutum*)

Tego dzikiego kuzyna znanej powszechnie rośliny uprawnej – lnu siewnego, można spotkać na suchych murawach kserotermicznych niemal wyłącznie na terenie Niecki Nidziańskiej. Len włochaty rośnie zazwyczaj grupowo, tworząc malownicze łąny. Objęta w naszym kraju ścisłą ochroną gatunkową. W „Polskiej czerwonej liście paprotników i roślin kwiatowych” oraz w „Polskiej Czerwonej Księdze Roślin”, ma status VU- narażony. Roślinę tą także podsiewano na murawach, by wzmocnić jej populację i rozszerzyć jej zasięg.

Wyniki lustracji:

1. Powierzchnia - Wierciszów (miasto Pińczów)

W 2023 roku zaobserwowano tutaj około 25 osobników kwitnących (fot.4) a także bardzo liczne juwenilne. Widać, że już się tu rozsiewa, bo rok temu również kwitł i owocował.



Fot. 4 Wierciszów – len włochaty

2. Powierzchnia Binek (Bogucice)

Tutaj odnotowano jedynie osobniki juwenilne, ale były dość liczne (około 20 szt.) i cechowała je dobra kondycja zdrowotna (Fot.5). Jest zatem szansa, że także na tym stanowisku len włochaty się zadomowi.



Fot. 5 Binek – len włochaty

3. Powierzchnia Serpentyń (miasto Pińczów)

Na jednej z podsiewanych powierzchni, na południowym stoku Garbu Pińczowskiego populacja lnu rozwija się znakomicie (Fot.6). Zaobserwowaliśmy tu około 150 osobników kwitnących. Po tym doświadczeniu widać, że strome zbocza w obrębie siedlisk kserotermicznych są szczególnie odpowiednie dla tej pięknej rośliny.



Fot. 6 Serpentyńny – len włochaty

4. Powierzchnia Skowronno

Tutaj murawa jest dość zwarta. Len podsiewano na niewielkim wzniesieniu, po środku płaskiej powierzchni na szczycie garbu. Jest ona niewielka i częściowo skolonizowana przez niewielkie krzewy. Warunki nie są zatem najlepsze, ale mimo tego kilka roślin lnu włochatego tutaj przetrwało (Fot.7). Do wysiewu wybrano najbardziej optymalne poletka w obrębie powierzchni, która była włączona do projektu i na którą uzyskano zgodę od Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach. Populacja lnu włochatego utrzymuje się tu na niskim poziomie od czasu wysiewu, a jej los jest niepewny. Choć być może nasiona z tutejszych roślin trafią z czasem na bardziej odpowiednie miejsce i len włochaty się zadomowi.



Fot. 7 rez. Skowronno – len włochaty.